



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Janusz KOCHANOWSKI*

RPO-627888-I/09/MK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dn. 18 sierpnia 2009 r.

**Pan**  
**Paweł Graś**  
**Rzecznik Prasowy Rządu**  
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów  
Al. Ujazdowskie 1/3  
00-583 Warszawa

Szanowny Panie,

Zrozumiąły niepokój budzą informacje zawarte w artykule red. W. Gadomskiego opublikowanym na łamach „Gazety Wyborczej” (wydanie w dniach 22-23 sierpnia 2009 r., pt. *Platforma pewna swego*). Autor publikacji prasowej zwraca uwagę na istotne trudności w pozyskiwaniu informacji o działalności obecnego rządu. Zarzuty ignorowania licznych zapytań dotyczących spraw publicznych postawione zostały Rzecznikowi Prasowemu Rządu, jako podmiotowi szczególnie odpowiedzialnemu za politykę informacyjną Rady Ministrów. Podkreślono, że lekceważenie mediów i opinii publicznej zwykle ocenia się jako przejaw „arogancji władzy”.

Uwzględniając powyższe, jako Rzecznik Praw Obywatelskich stojący na straży wolności i praw obywatelskich, chciałbym zwrócić uwagę, że prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne zostało wyraźnie wyrażone w art. 61 Konstytucji RP oraz uzyskało gwarancje proceduralne w ustawie z dnia 6 września 2001 r. *o dostępie do informacji publicznej* (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.).

Prawo do informacji o działaniach organów władzy publicznej musi być we współczesnym państwie demokratycznym traktowane z należytą powagą. Zasada jawności i przejrzystości systemu sprawowania władzy jest bowiem oczywistą konsekwencją przyjęcia ustroju demokratycznego. Z punktu widzenia samej istoty demokracji, władza w państwie jest sprawowana w imieniu ogółu obywateli. Odnosi się to nie tylko do wybieranej w bezpośrednich wyborach władzy ustawodawczej, ale do każdego rodzaju władzy państwowej - także wykonawczej, która na co dzień ma dbać

o interesy państwa i jego obywateli. Obywatele muszą mieć zapewnione prawo wglądu w to, jak administrują państwem osoby pełniące funkcje publiczne. Powinni również mieć możliwość zaangażowania się w proces sprawowania władzy, co wymaga wiedzy o wszelkich jego aspektach. Z praktycznego punktu widzenia, jawność i przejrzystość działań administracji sprzyja także lepszej jakości publicznych działań - realna kontrola obywatelska wzmacnia poczucie odpowiedzialności za sposób wykonywania powierzonych zadań, jednocześnie sprzyja budowaniu zaufania do administracji oraz prestiżu zawodu urzędnika państwowego, zapobiega także korupcji w sposób skuteczniejszy niż regulacje prawa karnego.

Rzeczywiste korzystanie z wolności wypowiedzi i urzeczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, uzależnione jest od możliwości zebrania rzetelnych danych, które powinny stać się podstawą formułowania opinii o podejmowanych przez władze publiczne działaniach dla dobra wspólnego. Prasa, jako szczególny uczestnik debaty publicznej, powinna więc być w demokratycznym państwie traktowana jako specyficzny i szczególny odbiorca informacji o działalności organów władzy publicznej. Takiemu założeniu odpowiadała też deklaracja złożona przez Pana w dniu objęcia funkcji Rzecznika Prasowego Rządu (24 lutego 2009 r.): *Będziemy zachęcać dziennikarzy do większej współpracy z poszczególnymi ministrami, z ekspertami (...). W tych trudnych czasach precyzyjna informacja - merytoryczna, a nie polityczna - to jest to, z czym będziemy chcieli docierać do opinii publicznej* (<http://www.kprm.gov.pl/s.php?id=3053>).

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska odnośnie do sformułowanej oceny działalności służb informacyjnych Rady Ministrów, w tym w szczególności w przedmiocie zarzutów utrudnionego kontaktu z Rzecznikiem Prasowym Rządu.

Łączę wyrazy szacunku,

